LNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)
Oddział II Informacyjny

№ 9841 /II. /B.W./4

Warszawa, dn. 7 marca 1921 r.

6730/2
KS

Do

Adjutantury Generalnej

B e l w e d e r .

W załączeniu przedkłada się sprawozdanie komisarza ELJAWA na kongresie agitatorow bolszewickich w B e r l i n i e o propagandzie Federacyjnej Republiki Sowieckiej w Turkiestanie i Małej Azji.

Załącznik 1.-

Otrzymują:

1. Adjutantura Generalna
2. M.S.Wojsk.Oddz.II.Szt.
3. Ewidencja/5
4. Misja Angielska
5. " Francuska.

I.Zast.Szefa Sztabu Generalnego

KULINSKI m.p.

Generał-podporucznik

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 6730/2 dnia 10/III 1921 r.
zał. Wydział

Do wiadomości:

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

Zakł. Graf. Nacz. Dow. № 2225 4000. 8.II.21.

TŁOMACZENIE.

KONGRES AGITATORÓW BOLSZEWICKICH W BERLINIE.

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

Na kongresie agitatorów bolszewickich w Berlinie komisarz ELJAWA miał przemowę o propagandzie federacyjnej Republiki Sowieckiej Turkiestanu i Małej Azji. Brzmiała ona w ten sposób : » Towarzysze! przyjemnie mi jest witać was w chwili zakończenia naszej żmudnej pracy. Prosiłem o pozwolenie przemawiania poza kolejką z tego powodu,że jutro już muszę być w Rotterdamie,lecz rezultaty naszej pracy,o których ja mam zamiar mówić ,- wynagrodzą tow. Gutmana za jego uprzejmość. Zaczynam od dnia przyjazdu do Małej Azji,t.j. sierpnia 1919 roku,dokąd wysłany byłem przez Radę Komisarzy Ludowych. Ja i towarzysze :BROJDE,BOKIJ,KUBISZEW i SZFAROW mieliśmy zadanie rozpocząć pracę w Turkiestanie i okręgu Fergańskim. Miejscowości te od bardzo niedawna były oswobodzone od band białych z północy i anglików z południa.Nie mogę nie przyznać się,że ogarnęła nas rozpacz na widok tej nędzy i ruiny, jaka nastąpiła wskutek ciągłych działań wojennych w kraju,który pod względem bogactwa można było porównać tylko z Egiptem i Indjami.

Przekonaliśmy się,że dla ludności komunizm jest zupełnie obcy,nietylko do komunizmu,lecz do wszystkiego co rosyjskie stosują się bardzo wrogo. Natomiast cieszy się wielkim powodzeniem ruch mahometański,t.zw. » Basmaczestwo«,który się rozpowszechnił po całym okręgu Fergańskim. Przyjechaliśmy tam podczas powstania mahometan,których niegodne zachowanie się przywódców sowieckich doprowadziło do rozpaczy. Jednak nasi politycy sowieccy byli usprawiedliwieni: dwa lata bez przerwy trwała wojna na frontach północnych Aschabadu i Orenburga i frontach południowych Pamira i Ferganu; dwa lata okręg ten był odcięty od centrum - Moskwy,- nie otrzymując absolutnie żadnych dyrektyw od Rady Komisarzy Ludowych i rządzili nim jedynie miejscowi pracownicy sowieccy.

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

INSTITUTE ARCHIVES New York

Dlatego zupełnie jest zrozumiałe,że prowodyrzy polityki sowieckiej działali zbyt bezwzględnie,nie znając miejscowych warunków i charakteru ludności,wychowanej według dogmatów Szariata i Agata i fanatycznie podległej duchowieństwu. Nadmierne gorliwość miejscowych » sowietów» doprowadziła do tego, że całe plemiona kirajskie przesiedliły sie do Chin,a plemiona turkiestańskie na terytorjum Persj Sowiety nie miały kontaktu z żadnym centrum,nawet w Bucharze i Chi wie nie było przedstawicieli sowieckich,natomiast w dalszym ciągu działały konsulaty,istniejące przed rewolucja. Należało więc zaczynać wszystko na nowo i przedewszystkiem stworzyć takie warunki,w których ręka w rękę możnaby było iść z ludnością tubylczą, której jest w Turkiestanie 98%. W tym celu trzeba było zastosować wypróbowaną taktykę- pójsc na kompromis,żeby mieć czas na zorganizowanie » jaczejek» partyjnych ,które w bardzo krótkim czasie mogłyby dać władzy sowieckiej dzielnych komunistów z młodzieży sartskiej,turkmeńskiej i telinskiej.» Jaczejki» te okazały nieocenioną pomoc w pracy wtorczej naszej komisji.

Znacznie gorzej przedstawiała się sprawa żywnościowa i transport. Zadanie nasze było nie do spełnienia z powodu braku chleba,węgla,z powodu zepsutej komunikacji i braku sił technicznych.

Sytuacja jeszcze się pogarszała z powodu ciągłych napadów band Irgasz-Beja,Kadasin-Beka i innych,którzy grasowali w stepach daleko od miast. Ruch transportowy był zawieszony i ludność, której w czasie pokoju brakło swego urodzaju,- skazaną była na głód. Przy pomocy wojsk czerwonych i wpływowych kirgizów udało się zlikwidować bandy i uregulować dowóz. Praca agitacyjna szła w dalszym ciągu. Ani Moskwa,ani my » turkokomisja» nie łudziliśmy się,że mahometanie turkmeńscy przejmą się zasadami socjalizmu. Tem niemniej jednak wierzyliśmy,że mahometanie przekonwaszy się do bolszewizmu,- będą mostem między Rosją Sowiecką i ościennymi państwami.wschodniemi.W ten sposób mielibyśmy możność zrobić wiele złego (pod względem politycznym) Entencie,a przedewszystkiem w Anglji. Nasza praca agitacyjna bardzo się rozszerzyła i dosięgała nawet Afganistanu i Indji Północnych. Na pierwszy Kongres w Samar-

HOOVER INSTITUTE ARCHIVES New York

HOOVER INSTITUTE ARCHIVES New York

kondzie w roku 1920 przybyli nietylko przedstawiciele z Pamiry i Afganistanu oraz od plemion Himalajów, lecz i z Indji Środkowych, z Madrasu, Deli, Kalkuty, Bombaju, a nawet z Cejlonu. Tam dopiero pierwszy raz przekonałem się, jak silną jest nienawiść ich do ciemięzców i jak dla osiągnięcia wielkiego celu- wolności, - zapomnieli oni o klasowej i religijnej walce. 1500 del. złączyło się w jedną całość i mieli tylko jeden cel i ideał- wywalczyć wolność i zerwać pęta politycznego i socjalistycznego niewolnictwa. - (w jakim stanie byłodo chwili obecnej)- w Turkiestanie od Rosji carskiej, - w Indjach od nienawistnych anglików. Muszę przytem zaznaczyć, że w Indjach nikt nie agitował i nikt nie mowił o przyszłym kongresie. Tembardziej jest to ważne, że bez agitacji i nacisku przybyły tysiące nieiemięsonych ludzi w poszukiwaniu swojego prawa socjalnego, nie bojąc się żadnych przeszkód, przechodząc przez punkty ufortyfikowane przez anglików, przez trudne do przejścia góry, - dążąc do nowej Mekki mahometańskiej na Wschodzie- Samarkandu. Dzień kongresu, dzień tryumfu naszego, - dzień naszego zwycięstwa.

Nie będę szczegółowo mówił o kongresie, gdyż wszystko znane już jest z reportów. Kongres dał nieocenione korzyści: mieliśmy otwartą drogę do całych Indji, Do Persji Południowej i możność komunikowania się z Turcją, Arabją i Egiptem. Jako przedstawiciele zebrania narodowego w Angorze przybli na kongres: Gori -pasza i minister spraw zagranicznych Muchtara. Deklaracja ich o tem, co za zadanie postawiło sobie zebranie narodowe w Angorze, odegrała wielką rolę w połączeniu partji mahometanskich na kongresie i posłużyło fundamentem do zorganizowania - Związku oswobodzenia Wschodu. W ręku tej organizacji znajduje się obecnie cały Turkiestan i przy pomocy tego związku Moskwa kieruje całym aparatem agitacyjnym Azji Środkowej i Południowej. Emisarjusze związku, posłani przez kongres do Turkiestanu, Mongolji, Chin mahometańskich, Pendszab i Indji w celu rozpowszechnienia idei wyzwolenia Wschodu, cieszyli się sympatją ludności i poparciem organizacji tubylczych. Emisarjusze mieli na celu połączenie wszystkich partji miejscowych i organizacji w jedną bratnią partję III. Międzynarodówki pod hasłem " wojny świętej uciemiężonych z ciemiężcami".

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

Rezultaty ich pracy odrazu się okazały: przedewszystkie nastąpił upadek Chiwy- twierdzy absolutyzmu mahometańskiego; Chan uciekł do Kabułu,w Chiwie u worzyła się Rada,która zawarła przymierze z Rosją Sowiecką. W przymierzu tym zaznacza się,że towarzysze chiwińscy podporządkowują się komunizmowi. Z Chiwy ruch komunistyczny rozpowszechnił się na Afganistan,pod hasłem pan-islamu. Wszystkie proby emira w kierunku stłumienia tego ruchu nie doprowadziły do niczego,a nawiązanie stosunków przyjaznych z anglikami w celu walki z bolszewikami wywołało ogromne niezadowolenie wśród sfer dworskich. Wszystko było nam bardzo na rękę. Siła nasza opierała się na duchowieństwie mahometańskim,które cieszyło się bezgranicznym zaufaniem ludu i fanatycznie dążyło do jednego celu- odrodzenia Wschodu. Latem przedstawiciel turkiestańskiej federacji nie mógł przejść legalnie przez granicę Afganistanu,jesienią zaś w Kabule istniała radjo-stacja bolszewicka. To zewnętrzne zwycięstwo dyplomatyczne było rezultatem zwycięstwa politycznego na wewnętrznym froncie turkiestańskim. » Związek wyzwolenia Wschodu» oddzielił się od organizacji » Komołwostok»(socjalistyczna młodzież Wschodu). Zawdzięczając proklamowaniu wojny świętej tej organizacji młodzieży udało się zwerbować na swoją stronę plemiona wojownicze kirgizów,tadszyków,tokijców,turkmenów i ma się rozumieć sartów i zmusić ich do wstąpienia w szeregi armji czerwonej. Te 60.000 ochotników podzielono na oddziały wojskowe i była to najlepsza kawalerja świata. Pociągi zostały uruchomione i można było rozpocząć produkcję nafty w Krasnowodzku,kanalizację naprawiono i pociągi już więcej nie potrzebowały ochrony. Centrum zarządu przeniesiono znowu do Turkiestanu,Samarkand zaś był centrum agitacyjnem i partyjnem,skąd rozpowszechniała się nowa nauka na cały Wschód mahometański. i Indje. W Samarkandzie otwarta została szkoła agitatorów,dokąd posyłani są członkowie wszystkich organizacji. Przy trzymiesięcznym kursie,w okresie czasu od marca do grudnia 1920 roku,wyszło ze szkoły 3500 instruktorów: 930 indusów, 480 tadszyków, 152 karakirgizów,.....turkmenów,1270 sartow, tokijców i afganistancow, 270 chiwijczyków i bucharcow i 200-300 mongołów,tybetczyków,persów i kurdów etc.. Największą uwagę zwró-

HOOVER INSTITUTE ARCHIVES New York

HOOVER INSTITUTE ARCHIVES New York

cono na przedstawicieli plemion indyjskich i do Indji posyłano zdecydowanych socjalistów. Samarkandska szkoła propagandy miała swoje filje nietylko w Turkiestanie, lecz i w okręgu południowo-azjatyckim- do Chin. Najlepiej postawione są kursa w Deli i Benarycie, niedawno dopiero otwarte: pracują jednak nadzwyczajnie, prawie zupełnie jawnie. W jednym sprawozdaniu organizacji w Deli powiedziano: organizacja założona 6 lipca 1920 roku, w styczniu już miała 81000 członków czynnych, którzy płacili składkę członkowską. Zebrano 120000 funtów szterlingów. Regularnie co miesiąc wpływa 15000 funtow. Największe sumy wpłynęły od cechów. Kasa partyjna była i jest w świetnym stanie. Zawdzięczając temu, można było zająć się propagandą w Indjach Środkowych i znaleść sposób nawiązania kontaktu z wyspami Malajskiemi. Ogromną pomoc okazują instruktorom kiaszkory i duchowieństwo, który zawdzięczając swoim wpływom i stosunkom- pomagają » Związkowi odrodzenia Wschodu». Co się tyczy miejscowości zajętych przez anglikow, tam my jesteśmy zupełnie bezpieczni i nie potrzebujemy troszczyć się o stworzenie organizacji i aparatu technicznego, gdyż wszystko już tam istnieje. Emisarjusze nasi nawiązali łączność z centrum organizacji narodowych w Indjach wręczyli im swój mandat i ani razu nie zdarzyło im się spotkać jakikolwiek opór. Nawet taka grupa, jak » Związek wielkiej jedności która przedstawia sobą grupę burżuazyjno-narodowościową z ludności tubylczej,- nawiązała kontakt z naszymi organizacjami i razem z nimi rozpatrywała plan dalszej działalności. Obecnie jeszcze nie okazujemy nasz ej siły w Indjach, lecz przyjdzie czas, kiedy się okaże, że my mamy nie sto tysięcy, a miljony bojowników i że rozporządzamy niewyczerpanemi środkami. Dżon Bul wszystko to widzi i doprowadz go to do wściekłości, wiedząc, że my przełamiemy wszelkie przeszkody, tamujące nam dostęp do Indji.

Praca na Kaukazie była bardzo utrudnioną z powodu popsutego transportu, ciągłych powstań i wojny domowej, które były rezultatem agitacji białych i zdrajców idei socjalizmu wśród kozaków i włościan zamożnych. Wystąpienie Północnego przeciwko władzy wowieckiej. Nacjonalizm małoduszny niektórych plemion kaukazkich którzy są pod wpływem mieńszewików i s.r. rozdzielił masy na

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York
PILSUDSKI INSTITUTE
PILSUDSKI INSTITUTE

wrogie obozy i nie można było myśleć o połączenie ich. Bohaterskie poświęcenie naszych agitatorów na nic się nie zdały. Armja czynna musiała rozciąć węzeł gordyjski. Ze wszystkich państwa kaukazkich okazał się najlepszym Azerbejdżan. Ludność turecko-tatarska była wkrótce stamtąd wysiedlona przez agentów tureckich i instruktorów naszych.

Na się rozumieć, że oprócz sprawy pan-islamu, dla nas była bardzo na rękę walka tatarsko-ormiańska na prowincji i raptowne przeniesienie anglików do Baku, którzy zastąpili tutaj garnizon turecki. W Baku stolicy Azerbejdżanu nienawiść do anglików zjednoczyła wszystkie narodowości z wyjątkiem ormian, którzy się cieszyli specjalnymi względami anglików. W tym organizacje komunistyczne w Baku złączyła się z ludnością górską i partyzantami polskimi i rozpowszechniła się na prowincji. Wybrana była doskonała chwila do zachwiania przekonania o ludności tubylczej o " niezbędności Ententy wza pośrednict em nacisku wojennego. Pochód naszej eskadry w " Żyzeli" wylądowanie w Odessie, następnie ofenzywa na Persję, operacje w Derbencie i Petrowsku, a jednocześnie ofenzywa armji czerwonej na te punkty i dalej na południe spotkane były przez ludność i inteligencję tubylczą z entuzjazmem. Były nieraz zatargi z bandami książąt górskich i z dezerterami. Kończyły się one jednak na naszą korzyść i przy pełnym współczuciu ludności miejscowej. Następne zadanie było- zorganizow nie Sowietu w Baku i " bazy " czerwonej na Kaukazie. Jednocześnie rozpoczęła się praca przygotowawcza do kongresu wschodnich ludów; kongres ten miał zakończyć pracę rozpoczętą na kongresie w Samarkandzie i ostatecznie znejnoczyć cały zamęt wschód.

Głównym zadaniem kongresu było: oswobodzić wszystkie ludy mieszkające za Kaukazem (Zakawkazja") na platformie ogólnej dewizy proletarjatu i osiągnąć połączenie z tureckim rzędem narodowym w ANGORZE .Ja dostałem zaszczyt, że wysłała mnie Rada Komisarzy Ludowych do Angory, w celu rozdania wśród komunistów tureckich upominków od " proletarjatu" i zaproszenie ich na kongres,

HOOVER INSTITUTE ARCHIVES New York

HOOVER INSTITUTE ARCHIVES New York

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

dla rozpatrzenie niektórych spraw. Wspólność interesów naszych z interesami tureckiego rządu narodowego, zrozumienie polityków tureckich zadań i żądności rządu sowieckiego na Wschodzie, doprowadziła pracę do minimum. Zawdzięczając temu nie trzeba było rozpatrywać na kongresie zupełnego porozumienia między dwoma sąsiadami republiki, według ich zdania sprawę bliskiego wschodu. Główną kwestją sporną była sprawa ormiańska, lecz i ta była załatwioną na naszą korzyść. Mieńszewicy ormiańscy, którzy starali się zachować względem nas wrogą politykę, musieli ustąpić i pójść na kompromis. Ustąpiło tylko lewe skrzydło, lecz ono na tyle jest silne jeżeli nie liczebnością, to swoją działalnością, że jest centrem ruchu politycznego w Armenji i ze spokojem może występować w imieniu robotników i włościan, którzy stoją na platformie III. Międzynarodówki.

Konferencja w Baku- najważniejszy etap ruchu rewolucyjnego na Wschodzie. Dowiódł on naszego zwycięstwa moralnego iż od tej chwili ład wschodni uważa republikę sowiecką za jedynego obrońcę od Ententy imperjalistycznej. Nie mniej od energji naszej pomogły nam błędy polityczne naszych wrogów, a w szczególności anglików. Zawdzięczają szczęściu grekow, anglicy postawili turecki rząd narodowy,- wokoło które grupowały się energiczne elementy rewolucyjne i inteligencji tureckiej,- w sytuację, jedynem wyjściem z której było przyłączenie się do nas. Wiemy o tem doskonale, że tylko konieczność realna zmusza polityków tureckich iść ręka w rękę z nami. Właściwie trudno byłoby spodziewać się ewolucji w kierunku komunizmu od generała sułtańskiego, wychowanego w patrjotyźmie klasowym i przejętego tendencją wojenną niemieckich i francuskich szkół wojennych. Wiemy tylko to, że uzyskawszy prawo na pracę partyjną, nasi instruktorzy i agitatorzy doprowadzą peryferję do tego że wcześniej, czy później zażąda od swoich przywódców narodowych wypełnienia zadań w rodzaju III. Międzynarodówki. Kongres w Baku wywołał zachwyt wśród obecnych. Porozumienie między rządem sowieckim i turekim było podpisane. W celu ostatecznego załatwienia sprawy Radek, Kolskij, i ja byliśmy delegowani z ramienia Rady Komisarzy Ludowych do Siwasu i Angory, gdzie podpisaliśmy umowę, na

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

PILSUDSKI INSTITUTE

mocy której wykluczony jest wszelkie konflikt między dwoma republikami przyjaznemi.

Jesienią 1920 roku Kaukaz, z wyjątkiem Armenji i Gruzji był przejęty duchem komunizmu. Lecz widzieliśmy, że to kwestja tylko kilku miesięcy,- i cały Kaukaz będzie nastrojony socjalistycznie. Jak wam już wiadomo Armenja poddała się potem, kiedy została okrążona z południa przez turków, a z północy i wschodu przez armję czerwoną Azerbejdżanu. Rząd ormiański, straciwszy wszelką nadzieję na pomoc ze strony Ententy, ustąpił, natomiast nastąpił rząd sowiecki.

Konflikt z turkami wywołany był przez rząd sowiecki. Zawdzięczając temu my odnieśliśmy zwycięstwo nie tylko polityczne, lecz i moralne, szczególnie zaś dlatego, że rząd sowiecki uratował ludność od okropności wojny i od rewolucji. To właśnie i podniosło Rosję w oczach ludności, która znikąd nie spodziewała się po mocy. Zdaniem mojem, Armenja w najbliższej przyszłości odegra bardzo ważną rolę w rozpowszechnianiu socjalizmu na Wschodzie. Walka z mieńszewikami ormiańskimi nie przedstawia wielkich trudności z tego względu, że s.r. w Rosji skompromitowali siebie w oczach ludu. Centrem zdrady socjalistycznej pozostaje moja ojczyzna -Gruzja i to tylko zewnętrznie, gdyż szerokie masy już wyszły z pod wpływu swoich prowodyrów politycznych. Ja wierzę, że wiosna 1921 roku będzie wiosną powstania socjalnego ojczyzny mojej. Wtedy cały Wschód, znejdonoczony III. Międzynarodówką zerwie pęta długoletniej niewoli i żelazną ręką dopomoże do wyzwolenia swoich współbraci na Zachodzie.-

Za zgodność odpisu:

HOOVER INSTITUTE ARCHIVES New York

HOOVER INSTITUTE ARCHIVES New York